

Wszystko na czym mi zależy jest już ze mną
Lecz zapomniałem o tym, bo mnie ekscytuje prędkość
Walę wodę odbija jej twarz lustro
Ja uwielbiam jej dupę a ona nieposłuszeństwo
Mieści ledwo się jej dupa w ciasne Fendi
Jej różowo-pomarańczowy drink jest cierpki
Jak można być pijąc drinka być aż tak sexy
W jej świecie brak przypadku i przyjaźni damsko-męskich
Moi ziomale są lojalni ej, moje dziewczyny lojalne
Byłeś kurwa mać z nami, ej dopóki swoich nie okradłeś
Prywatność jest tu na podium, ale rozum ucieka gdy leje się Absolut
We krwi tkwi łobuz nikt mnie tego nie nauczył ja samouk

Grzeszą tylko z dobrymi dupami ej ej
Nie będę płacił więc pomyśl zanim ej
Zawsze za darmo, bo jestem tani ej
Ona wciąż na kolanach przydałby się nakolannik ej ej

Chore myśli, wiem że w niej mogę je znaleźć
Nie zakłada stanika niczego tym nie udaje
Nie mamy związku, ale mamy zaufanie
Mieliśmy iść pobiegać, ale jebać to bieganie
Nie potrafię już inaczej więc są błędy
Co dzień się uczę od niej, więc robię postępy
Teraz z nią a jak mam spierdalać to wtedy
Lecz chuj mnie dziś obchodzi, że ten pies chce dokumenty
Dzwonili gdy chcieli towar, ale dzisiaj już jestem zmęczony
Opłacało się ryzykować, bo dzisiaj płaci mi Sony
Nie myślę gdzie mam spierdolić, kiedy w moją stronę leci znów suka na bombie
Nie idę na palcach do drzwi z resztą widzę te ryje w wideofonie

Grzeszą tylko z dobrymi dupami ej ej
Nie będę płacił więc pomyśl zanim ej
Zawsze za darmo, bo jestem tani ej
Ona wciąż na kolanach przydałby się nakolannik ej ej